

Tekst przekazany Redakcji do druku w miesięczniku „tak rodzinie”.

Ukaż się drukiem w numerze „tak rodzinie” Rok 2021, nr 2(164), s. 40.

Prawa wydawnicze do tekstu, w tym do publikowania i rozpowszechniania w jakimkolwiek zakresie, posiada Wydawnictwo Sióstr Loretanek w Warszawie przy ul. Żeligowskiego 16/20, 04-476 Warszawa.

Ks. dr hab. Tomasz Jakubiak, prof. AKW

### **Katolik rzuca Kościół i co dalej?**

*Tyle się ostatnio mówi o występowaniu z Kościoła formalnym aktem. Chciałam zapytać: Czy jest to proces odwracalny? Czy osoby występujące z Kościoła mogą do niego wrócić?*

Przez chrzest święty każdy uzyskuje przynależność do Kościoła, której nie może się zrzec. *Actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica* – „formalny akt wystąpienia z Kościoła katolickiego”, potocznie nazywany „wystąpieniem z Kościoła” – oznacza tak naprawdę wyrażenie przez katolika w sposób formalny woli zerwania więzów wyznawania wiary, sakramentów lub zwierzchnictwa kościelnego (kan. 205 KPK, kan. 8 KKKW). Formalny odstępcą (tak będę określał osobę, która zadeklarowała w sposób formalny wolę wystąpienia z Kościoła katolickiego), mając po przyjęciu chrztu pełną przynależność do Kościoła katolickiego, po zadeklarowaniu woli wystąpienia z Kościoła katolickiego pozostaje z Kościołem w łączności, choć – co należy podkreślić – jednak niepełnej. Tym samym nie jest traktowany na forum kościelnym tak samo jak nieochrzczony, gdyż raz ważnie udzielony sakrament chrztu wywiera skutki na całe życie.

Formalny odstępcą jest nadal w Kościele traktowany jako katolik, ale jego status w Kościele katolickim jest jednak inny niż tych, którzy pozostają z nim w pełnej wspólności. Deklarując wolę zerwania pełnej łączności z Kościołem katolickim, odstępcą zaciąga karę ekskomuniki, na skutek której nie może: 1) sprawować i przyjmować sakramentów, 2) sprawować sakramentaliów, 3) mieć jakiegokolwiek udziału posługiwania w sprawowaniu Ofiary eucharystycznej lub w jakichkolwiek obrzędach kultu, 4) wykonywać aktów rządzenia, 5) sprawować kościelnych urzędów lub posług albo jakiegokolwiek zadania (m.in. ma zakaz sprawowania funkcji chrzestnego, świadka bierzmowania, świadka zawarcia małżeństwa), 6) przynależeć do publicznych stowarzyszeń, ruchów i organizacji kościelnych oraz katolickich.

Pozbawiony jest także prawa do pogrzebu kościelnego, a na zawarcie małżeństwa w kościele (np. z wierzącą stroną katolicką), musi uzyskać zgodę ordynariusza miejsca.

W grożącym niebezpieczeństwie śmierci zakaz przyjmowania sakramentów ulega zawieszeniu. W takiej sytuacji podlegający karze ekskomuniki formalny odstępca może otrzymać sakramentalne rozgrzeszenie, przyjąć namaszczenie chorych i przystąpić do Komunii Świętej (kan. 1352 § 1 KPK). Musi jednak o te sakramenty dobrowolnie poprosić i okazać postawę nawrócenia. Może to uczynić wprost lub pośrednio – np. mówiąc przed utratą przytomności, żeby sprowadzono kapłana. Gdy minie niebezpieczeństwo śmierci, osoba pojednana z Bogiem i Kościołem winna w sposób formalny zadeklarować wolę powrotu do pełnej jedności z Kościołem. Czyni to w taki sam sposób jak każdy inny formalny odstępca w zwykłych warunkach, czyli gdy nie zagraża niebezpieczeństwo śmierci. Zgłasza się do własnego proboszcza i wobec niego składa na piśmie prośbę zawierającą: 1) dane personalne, 2) dane dotyczące daty i parafii chrztu, 3) dane dotyczące daty i miejsca, w którym zostało złożone oświadczenie woli o wystąpieniu z Kościoła, 4) krótką informację o okolicznościach i motywacjach wystąpienia z Kościoła oraz pragnienia powrotu do pełnej wspólnoty z nim. Proboszcz, jeżeli uzna, że osoba jest gotowa do powrotu do życia sakramentalnego, zwraca się w jej imieniu do ordynariusza miejsca, by ten uwolnił ją z ciężącej kary ekskomuniki (kan. 1356 § 1 nr 1 KPK). Zdjęcie kary kościelnej otwiera drogę do pełnego uczestnictwa w życiu Kościoła.